
Materiały do biografii Wacława Szymanowskiego

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 26/4, 135-139

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MATERIAŁY DO BIOGRAFII WACŁAWA SZYMANOWSKIEGO
Opracował Zbigniew Anculewicz

Publikowane poniżej dokumenty: pismo kuratora Okręgu Warszawskiego do Juliana Bartoszewicza, redaktora odpowiedzialnego „Kronik Wiadomości Krajowych i Zagranicznych”, pismo Głównego Zarządu do Spraw Prasy z 26 kwietnia 1876 r., zatwierdzające Wacława Szymanowskiego na stanowisko redaktora odpowiedzialnego „Kurier Warszawski”, oraz dwa listy Józefata Ohryzko do Wacława Szymanowskiego w sprawie współpracy z czasopismem „Słowo” są prawie nieznane¹. Stanowią one ciekawy materiał do biografii Wacława Szymanowskiego jako dziennikarza.

Wacław Szymanowski (1821—1886), publicysta, dramatopisarz i tłumacz, w 1851 r. wraz z Julianem Bartoszewiczem przyjął propozycję Henryka Rzewuskiego wejścia do redakcji „Dziennika Warszawskiego”. Od 1856 r. został właścicielem i współredaktorem „Kroniki Wiadomości Krajowych i Zagranicznych”² i w latach 1856—1859 wspólnie z Julianem Bartoszewiczem (redaktorem odpowiedzialnym) odpowiadał przed władzami za linię redakcyjną pisma. Stąd też pisma urzędu cenzorskiego adresowane do J. Bartoszewicza były skierowane także do W. Szymanowskiego. Wszelkie ostrzeżenia cenzora odnośnie do publikowanych artykułów dotyczyły tak samo właściciela pisma, jak i redaktora odpowiedzialnego.

Kolejnym znaczącym, choć krótkotrwałym krokiem na drodze dziennikarskiej Szymanowskiego była jego współpraca z petersburskim „Słowem” Józefata Ohryzko (1827—1890)³. Ten urzędnik Ministerstwa Finansów, wydawca, później agent Rządu Narodowego, sybirak, w 1857 r. podjął starania o założenie w Petersburgu polskiego czasopisma pt. „Słowo”. Latem 1858 r., podczas podróży zagranicznej, odwiedził m. in. Warszawę, gdzie spotkał się z Wacławem Szymanowskim i zaproponował mu współpracę ze swym pismem. Późniejszy redaktor „Kurier Warszawski” wyraził zgodę na złożoną mu propozycję. Ten okres w życiu Szymanowskiego dokumentują dwa niżej publikowane listy. Stanowią one ważny dowód na współpracę ze „Słowem” i wynikające z tego problemy. Współpraca ta nie trwała długo, ponieważ po 15 numerach pismo zostało zawieszona i w konsekwencji zamknięta⁴.

Po epizodzie ze „Słowem” współpracował Szymanowski z innymi pismami, jak „Tygodnik Ilustrowany”, „Czas”, „Dziennik Poznański”. W latach 1866—1872 był stałym współpracownikiem „Bluszczu”. 28 stycznia 1868 r. objął redakcję „Kuriera Warszawskiego”, jako redaktor odpowiedzialny, i pełnił tę funkcję do roku 1871, tj. do momentu zakwestionowania prawidłowości zatwierdzenia go na stanowisko przez Warszawski Komitet Cenzury. Długotrwałe starania Szymanowskiego o przywrócenie go na zajmowane dotąd stanowisko zostały uwieńczone powodze-

¹ Dokumenty te znajdują się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej: Papiery osobiste Wacława Szymanowskiego (1821—1886), naczelnego redaktora „Kuriera Warszawskiego”, rkps 6575 III, k. 4, 26; Korespondencja Wacława Szymanowskiego, dziennikarza, redaktora „Dziennika Warszawskiego” i „Kroniki Wiadomości Krajowych i Zagranicznych”, z lat 1851—1886, rkps 6712 III, k. 340—341, 342. Nie zostały opublikowane w pracy E. Tomaszewskiego *Kształtowanie się kapitalistycznych przedsiębiorstw prasowych w Warszawie (1851—1860)* Warszawa 1968, s. 60 i n. Dokumentów tych nie wykorzystano w opracowaniach: *Księga jubileuszowa „Kuriera Warszawskiego” 1821—1896*, Warszawa 1896, s. 129—160; Z. Kmiecik, „Kurier Warszawski” za czasów redaktorstwa Wacława Szymanowskiego, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, t. 3: 1963, z. 2, s. 75—85.

² Por. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 49—66; *Prasa polska 1661—1864*, pod red. J. Łojka, Warszawa 1976, s. 131—140, 142—143.

niem. 25 stycznia 1876 r. prezes Warszawskiego Komitetu Cenzury Aleksiej Ryżew wystąpił ze stosownym wnioskiem do Głównego Zarządu do Spraw Prasy, który 26 kwietnia wniosek zatwierdził⁵.

Publikowane poniżej pisma i listy stanowią interesujący przyczynek tak do biografii Szymanowskiego, jak i do dziejów prasy polskiej w Warszawie i Petersburgu w drugiej połowie XIX w. Dają obraz wnikliwej działalności cenzury, problemów stojących przed wydawcami i współpracownikami „Słowa”. Są też dowodem na to, że obsadzanie stanowisk redaktorów odpowiedzialnych poczytnych gazet warszawskich uzależnione było nie tylko od woli właściciela pisma, ale przede wszystkim od aprobaty władz carskich, i to w niektórych przypadkach najwyższego szczebla — Głównego Zarządu do Spraw Prasy.

1. Pismo Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego do Pana Juliana Bartoszewicza, redaktora odpowiedzialnego „Kroniki Wiadomości Krajowych i Zagranicznych”, z 19 I 1857 r. Papiery osobiste Wacława Szymanowskiego (1821—1886), naczelnego redaktora „Kurierza Warszawskiego”, z lat 1821—1886, BJ, rkps 6575 III, k. 4, mikrofilm P-246/4.

Kurator

Do

Okręgu Naukowego

Pana Juliana Bartoszewicza

Warszawskiego

Redaktora odpowiedzialnego „Kroniki

dnia 19/31 stycznia 1857 r.

Wiadomości Krajowych i Zagranicznych”

Niejednokrotnie dają się spozstrzegać w egzemplarzach Kroniki wiadomości krajowych i zagranicznych przedstawianych do cenzury gazety artykuły drażliwe, szczególnie pod względem politycznym, wcale niestosowne do druku i nieodpowiednie programmatowi przez J. O. Księcia Namiestnika zatwierdzone dla pisma przez pana redagowanego, przez co utrudza się cenzurowanie gazet, a zarazem robi się niedogodność publiczności, która musi dłużej czekać na odbiór gazety, już po ostatecznym sprawdzeniu prenumeratorem wydanej⁶.

Na tę okoliczność zwracam uwagę Pana, zalecając mu jak najściślejsze stosowanie się na przyszłość do przepisów cenzury.

Radca Tajny Muchanow

2. List Józefata Ohryzko do Wacława Szymanowskiego z dn. 18/30 Października 1858 r. Korespondencja Wacława Szymanowskiego (1821—1886), dziennikarza, redaktora „Dziennika Warszawskiego” i „Kroniki Wiadomości Krajowych i Zagranicznych”, z lat 1851—1886, BJ, rkps 6712 III, k. 340—341, mikrofilm P-270/1. Redakcja

pisma periodycznego

Słowo

S. Petersburg

d. 18/30 Października 1858.

⁵ Por. S. Kieniewicz, *Józefat Ohryzko*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, pod red. E. Rostworowskiego, t. 23, Wrocław 1978, s. 653—655; *Bibliografia prasy polskiej 1832—1864*, oprac. B. Korczak, Warszawa 1968, s. 30.

⁴ Decyzję w sprawie zawieszenia i w konsekwencji zamknięcia pisma podjął Aleksander II po ogłoszeniu na łamach „Słowa” listów przebywającego na emigracji Joachima Lelewela oraz opublikowaniu odpowiedzi Antoniego Lesznowskiego, redaktora „Gazety Warszawskiej”, na list zamożnych Żydów warszawskich. Por. *Prasa polska 1661—1864*, s. 174—175.

⁵ Por. *Prasa polska 1864—1918*, pod red. J. Łojka, Warszawa 1976, s. 14—15; Kmiecik, *op. cit.*, s. 75—77; *Księga jubileuszowa...*, s. 144—160.

⁶ Zakres tematyczny, jaki prasa warszawska mogła podejmować, ilustruje wypowiedź Muchanowa na spotkaniu z dziennikarzami: „Piszycie, panowie, o więzu morskim, to bardzo intieriesnyj przedmiot”. A. Zalewski, *Towarzystwo Warszawskie. Listy do przyjaciółki przez Baronową XYZ*, oprac. R. Kołodziejczyk, Warszawa 1971, s. 336.

Szanowny i Kochany Panie Wacławie

Wspomnieniami pobytu mojego z Wami ogrzewam się dotąd w zimnym Petersburgu; dzięki Wam wszystkim za braterskie serca Wasze, jakimi mię witaliście wśród Waszego grona⁷.

Niezmiernie jestem zajęty i zakłopotany; wśród mnóstwa pracy ledwie mi staje czasu na słów kilka do Kochanego Pana.

Za powrotem moim zza granicy nie zastałem Pana w Warszawie, z wielkim żalem nie tylko dla serca mojego, lecz dlatego żeśmy się obszerniej i ostatecznie rozmówić z sobą nie mogli.

Ufny w obietnice Pańskie, z niezamrożoną bynajmniej chłodem północnym wdzięcznością przychodzę porozumieć się z Kochanym Panem co do obiecanej korespondencji.

Wiedząc, że Kronika niemało zabiera Panu czasu⁸ i żeś się Pan zgodził na współpracownictwo w „Słowie” tylko wskutek moich nalegań, nie śmiem prosić Kochanego Pana o zbyt częstą korespondencję; pragnąłbym jednak odbierać ją raz na miesiąc. Korespondencję tę życzyłbym umieszczać w felietonie gazety, w którym, jak Panu wiadomo, nie będzie powieści. Charakterystyczne obrazki z życia warszawskiego, które Pan znasz i opisujesz tak doskonale, byłyby dla nas bardzo pożądane i my byśmy bardzo byli Panu wdzięczni za nie. Zresztą wybór treści zostawuję zupełnie do woli Pańskiej. Czy nie będziesz Pan łaskaw przysyłać cokolwiek do Dodatku naszego Czasopisma?⁹ Co do honorarium, prosiłbym Pana zawiadomić mię, jakie Pan mieć życzy za korespondencję i w jakich terminach powinienem je wysyłać; honorarium zaś za artykuły do Dodatku prosiłbym naznaczyć przy przesłaniu samych artykułów.

Na zasadzie obietnicy uczestniczenia w „Słowie” imię Pańskie umieściłem w liczbie współpracowników w prospekcie, który przy tem załączam i o przedrukowanie go w Kronice Warszawskiej serdecznie upraszam.

Proszę przyjąć zapewnienie prawdziwego szacunku i szczerzej przyjaźni.

Szanownego i Kochanego Pana

sługa najniższy

J. Ohryzko

PS. PP. Naimskim¹⁰ proszę oświadczyć moje najgłębsze uszanowanie.

3. List Józefata Ohryzko do Wacława Szymanowskiego z 26 stycznia 1859 r. Korespondencja Wacława Szymanowskiego (1821—1886), dziennikarza, redaktora „Dziennika Warszawskiego” i „Kroniki Wiadomości Krajowych i Zagranicznych” z lat 1851—1886, BJ, rkps 6712 III, k. 342, mikrofilm P-270/1.

Redakcja

Czasopisma

Słowo

przy Moście Ałarczyna. W Domu

Charłamowa

Petersburg, dnia 26 stycz. 1859

7 luty

⁷ Por. Kieniewicz, *op. cit.*, s. 654.

⁸ Od 1856 r. Wacław Szymanowski był właścicielem i współredaktorem „Kroniki Wiadomości Krajowych i Zagranicznych”. Por. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 60—66.

⁹ Mowa o „Słowie”, miesięcznym dodatku literackim do gazety „Słowo”. Zob. *Bibliografia prasy polskiej...*, s. 30.

¹⁰ Wacław Szymanowski był żonaty z Michaliną z Naimskich. Prawdopodobnie pozdrowienia są przesyłane teściom adresata.

Szanowny Panie

Najprzód przepraszam jak najusilniej, że dziś dopiero odpowiadam na list Jego. Mam jednak nadzieję że Pan, znając sam, jak to pozerają czas zatrudnienia redakcyjne, zechcesz mnie mieć za wytłumaczonego. Co się tyczy korespondencji z Warszawy i Królestwa, jestem w bardzo przykrem z niemi położeniu. Do tego nic umieścić nie było można w „Słowie”. Jedne są małej wartości, drugie podejmują kwestie, z którymi jeszcze dzisiaj w żaden nam sposób występować nie można, przez wzgląd na potrzebę poprzedniego ustalenia pisma i na niezależne od nas okoliczności. Otóż z tej ostatniej przyczyny i Pańskich listów o Niemcach niepodobna teraz umieścić. Jest to kwestia niesłychanie ważna, ale musimy z nią się zatrzymać. Są okoliczności, które nas wiążą, które z daleka trudno ocenić. Racz więc Pan to zrozumieć i wybaczyć przez wzgląd na konieczność.

O korespondencje w wszelkim innym przedmiocie proszę jak najmocniej; trzeba by tylko unikać wszelkich uzaleń na jakiegobądź administracyjne, rządowe itp. stosunki Warszawy, gdyż tam czyhają tylko (nie jest to domysł, a fakt), by coś takiego schwycić, do czego by się przyczepić¹¹. To wszystko miał już Panu obszerniej powiedzieć P. Girsztowt¹².

Dziękuję, że Pan wyraźnie oznaczasz żądania swoje co do honorarium. Zastępuję się do niego.

Racz Pan w rychłej odpowiedzi, wraz z korespondencją, których oczekiwać będę niecierpliwie, powiedzieć, co każesz zrobić z swym rękopismem. Czy go sobie odesłać, czy zostawić u nas aż do chwili, gdzie tę kwestię podjąć będzie można?

Pożądane byłyby nam także artykuły lżejsze do felietonu, wszakże takie, które by najwięcej w dwóch numerach pomieścić się mogły, gdyż przyjęliśmy to za zasadę.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku, z którym zostaje

Szanownego i Łaskawego Pana

sługą najniższym

J. Ohryzko

PS. Dodatek w tych dniach wyjdzie z druku; za dni 5 najdalej rozeszlemy.

4. Pismo Głównego Zarządu do Spraw Prasy zatwierdzające Wacława Szymanowskiego redaktorem odpowiedzialnym „Kuriera Warszawskiego” z 26 kwietnia 1876 r. Papiery osobiste Wacława Szymanowskiego (1821—1886), naczelnego redaktora „Kuriera Warszawskiego”, z lat 1821—1886, BJ, rkps 6575 III, k. 26, mikrofilm P-246/4. (Z języka rosyjskiego tłum. Zbigniew Anculewicz.)

MSW

Główny Zarząd do Spraw Prasy

26 kwietnia 1876 r.

No 2368

Wydawca gazety Kurier Warszawski Gustaw Gebethner zwrócił się do Głównego Zarządu do Spraw Prasy z prośbą o zatwierdzenie odpowiedzialnego redaktora tej gazety Wacława Szymanowskiego na miejsce obecnego redaktora Karla Benni¹³.

¹¹ Jak pisze S. Kieniewicz (*op. cit.*, s. 654): „W istocie władze warszawskie były niechętne nowemu pismu polskiemu, które pod lżejszą cenzurą petersburską mogło wypowiadać się dużo swobodniej niż prasa Królestwa”.

¹² Polikarp Girsztowt (1827—1877), lekarz, od 1858 r. profesor chirurgii warszawskiej Akademii Medyko-Chirurgicznej, potem w Szkole Głównej, współredaktor „Gazety Lekarskiej”, „Przeglądu Postępu Nauk Lekarskich”. Por. S. Szenic, *Cmentarz Powązkowski 1851—1890*, Warszawa 1982, s. 267—269.

Główny Zarząd do Spraw Prasy niniejszym ogłasza proszącemu, że pan Minister Spraw Wewnętrznych pozwolił zatwierdzić pana Szymanowskiego na stanowisko redaktora wydawnictwa.

Należność opłaty stemplowej zapłacona.

Wypełniający obowiązki

Naczelnika Głównego Zarządu do spraw Prasy

(podpis nieczytelny)

Sporządził (podpis nieczytelny).

¹⁸ Błędnie podano imię. Redaktorem odpowiedzialnym był Herman Benni, lektor języka angielskiego Cesarsko-Warszawskiego Uniwersytetu. Funkcję tę pełnił w okresie od stycznia 1873 do 14 maja 1876 r. Por. *Polski słownik biograficzny*, pod red. W. Konopczyńskiego, t. 1, Kraków 1935, s. 436; *Księga jubileuszowa...*, s. 144—146; Kmieciak, *op. cit.*, s. 77.